

Relacje między człowiekiem a przyrodą – gospodarka zrównoważona i konflikty (Wybrane przykłady z Wyżyny Częstochowskiej i jej obrzeża)¹

Maria Fajer, Jan Maciej Waga²

Relacje między człowiekiem a przyrodą datują się na obszarze Wyżyny Częstochowskiej (leżącej w centralnej części Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej) oraz sąsiadującego z nią obrzeża Wyżyny Śląskiej przynajmniej od środkowego paleolitu, tj. od niemal 300 tys. lat temu (Cyrek, 2004). Przez wiele lat mało liczne grupy ludzkie nie miały dużej możliwości przekształcania środowiska. W zasadzie polowały one na zwierzynę korzystając ze sprzyjających warunków morfologicznych terenu (Polichtówna, 1962), zbierały pożywienie pochodzenia roślinnego, pozyskiwały krzemień do produkcji narzędzi, użytkowały jaskinie jako schronienie. Stopniowo jednak antropopresja rosła (Kaczanowski, Kozłowski, 2003). A oto przykłady wykorzystania różnych komponentów środowiska przez człowieka na przestrzeni wieków.

I. Geologia – surowce mineralne

Najdawniej eksploatowanym surowcem mineralnym Wyżyny był krzemień. Początkowo surowiec krzemienisty zbierano z powierzchni ziemi lub wygrzebywano z płytko zalegających zwietrzelin skał kredowych i jurajskich. Potem sięgnięto do lepszych złóż występujących w litych wapieniach (Foltyn, Foltyn, Waga, 1992). Działania te praktycznie zapoczątkowały górnictwo skalne. Ich ślady stwierdzono w okolicach Strzegowej i Dzibic, gdzie rozpoznano płytkie szybiki neolityczne.

Kolejną kopaliną był kamień wapienny. Stosowano go jako kamień budowlany lub jako surowiec do wypału wapna, bicia dróg, a później jako materiał dla przemysłu cementowego. Na Wyżynie znajdują się liczne dawne łomiki kamienia wapiennego i pozostałości małych gospodarczych wapienników. Dużo z nich stało się niestety miejscem gromadzenia śmieci. Są także dwa duże wyrobiska cementowni „Wiek”

¹ Materiały VI Ogólnopolskiego Forum Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych „Człowiek w środowisku przyrodniczym. Relacje. Konflikty. Współdziałanie. Wyzwania”, 17-18.09.2005, Sosnowiec.

² Dr Maria Fajer, dr Jan Maciej Waga, Wydział Nauk o Ziemi, Uniwersytet Śląski.

– w Ogródzieńcu i „Wysoka” koło Niegowonic (Kozłowski, 1972). Odmianą wapienia jest kalcyt zwany też szpatem wykorzystywany m.in. w przemyśle szklarskim. Przez pewien czas w I połowie XX w. eksploatowano go ze szczelin skalnych i jaskiń. Niszczono w ten sposób część szaty naciekowej, ale i odkrywano nowe jaskinie.

Już w średniowieczu zaczęto wydobywać rudy srebra i ołowiu znajdujące się w utworach triasowych. Działo się to w okolicy Olkusza. Później znaczenia nabrały także rudy cynku. Eksploatacja rud pociągała za sobą zapadanie się gruntu i obniżanie poziomu wód studziennych, co znane było z dawnych opisów katastrof budowlanych, zalań kopalń i ucieczki wód ze studni. Apogeum zjawiska te osiągnęły jednak w XX w (Dulias, Hibszer, 2004).

Rudy żelaza zbierano na całym obszarze w postaci konkrecji, wydobywano odkrywkowo z osadów holocenijskich (rudy darniowe), środkowojurajskich ilów rudonośnych jako sferosydepty, ale także z utworów starszych m. in. w postaci żelaziaków brunatnych. Kopalnie działające pod powierzchnią ziemi usytuowane były m. in. koło Kluczy, Zawiercia, Poraja. Miejscom eksploatacji rud różnych metali towarzyszą dziś wyrobiska otwarte, zapadliska, hałdy, a także osadniki poflotacyjne.

W XIX i na początku XX w. przedmiotem eksploatacji były na Wyżynie fosforyty zapełniające zagłębienia krasowe i jaskinie. Pochodziły one z trzeciorzędu. Część z eksploatowanych wypełnisk jaskiniowych stanowiło, jeszcze nie przetworzone, guano nietoperzowe.

W strefie podkrawędziowej kuesty jurajskiej, a także na jej przedpolu eksploatowano i eksploatuje się środkowojurajskie i kajprowe ily dla przemysłu ceramicznego.

W I połowie XX w., w okolicach Zawiercia i Łaz, wydobywano metodami odkrywkowymi i górniczymi dolno- i środkowojurajski węgiel brunatny.

Powszechnie wykorzystywanym surowcem mineralnym jest piasek. Szczególnie w strefie przedpola kuesty jurajskiej eksploatowano go i eksploatuje się dla budownictwa (w tym produkcji cegły silikatowej), zapewnienia podsadzki w kopalniach węgla kamiennego, przemysłu szklarskiego. Są to piaski czwartorzędowe fluwio- i ekstraglacjalne oraz proluwialne. Starsze od nich kredowe i trzeciorzędowe kwarcowe piaski drobnoziarniste, zapełniające rozległe zagłębienia krasowe w okolicach Kroczyca i Niegowy, eksploatowano i eksploatuje się dla odlewnictwa (Błaszak, 1973). Są to tzw. piaski formierskie.

Szczególnym rodzajem surowca jest woda. Wody mineralne eksploatuje się jedynie w Krzeszowicach. W okolicy Olkusza pozyskiwano niewielkie ilości wód wzbogaconych w związki magnezu w czasie odwadniania kopalni cynku i ołowiu. Ciekawym zjawiskiem jest występowanie na przedpolu kuesty jurajskiej warunków artezyjskich związanych z monoklinalnym ułożeniem warstw skalnych. Napięcie hydrostatyczne towarzyszyło (przed sčerpaniem zasobów wód) istnieniu warstw nieprzepuszczalnych w seriach triasu, jury dolnej i środkowej oraz rozdzielających je spękanych dolomitów triasowych oraz piasków i piaskowców dolnojurajskich, a także obecności subsekwentnych obniżen górnej Warty i biegnącej na południe od niej pradoliny Centurii oraz Kotliny Mitręgi. Jeszcze w latach 70. wodociągi zawierciańskie zasilane były ze studni artezyjskich.

Wśród nie eksploatowanych zasobów mineralnych okolicy należy wymienić rudy cynku i ołowiu okolic Zawiercia-Siewierza-Myszkowa oraz rudy polimetaliczne metali rzadkich w okolicach Myszkowa. Uruchomienie eksploatacji obu złóż przyniosłoby niewyobrażalne negatywne skutki dla przyrody tych okolic.

Eksploatacja surowców mineralnych pociąga za sobą różnorodne, najczęściej negatywne skutki (Dulias, Hibszer, 2004). Przynajmniej w czasie wydobycia mają one charakter klęski ekologicznej o zasięgu lokalnym, a nawet ponadlokalnym. Zjawiska te są pogłębione przez uboczne skutki procesów przeróbki surowca począwszy od jego wzbogacenia do pełnego przetworzenia. Do grupy takich zjawisk należy zaliczyć: zupełne lub częściowe usunięcie warstw skalnych, form terenu (namulisk, pokryw kalcytowych, skałek, wydm, wzgórz wapiennych, jaskiń) powstanie lejów, zapadlisk, zagłębien, usypisk, hałd i osadników popłuczkowych, obniżanie poziomu wód gruntowych i wykształcanie się lejów depresyjnych. Przeróbka surowców, szczególnie dawniej wiązała się także z poważnymi stratami w lasach, stamtąd bowiem pozyskiwano paliwo – drewno. Pozyskanie drewna na opał wielokroć przewyższało jego wyrąb na inne cele (Radwan, 1963).

Obecnie na obszarze Wyżyny niewiele jest miejsc, gdzie oficjalnie prowadzi się eksploatację zasobów mineralnych, jednak istnieje nielegalne pozyskanie piasku, kamieni, a nawet skałek do ogródków, często niestety z miejsc cennych przyrodniczo.

II. Rzeźba terenu

Urozmaicona rzeźba terenu może człowiekowi utrudnić liczne działania gospodarcze, ale inne – w tym przede wszystkim obronne – wręcz ułatwić.

Człowiek w pradziejach wykorzystywał rzeźbę terenu do polowań na zwierzęta (wąskie doliny, strome zbocza i urwiska, wzgórza obserwacyjne). Później liczne skały i jaskinie służyły jako miejsca schronienia przed najeźdźcami – punkty obrony i kryjówki, a następnie na niektórych z nich tworzono grody i zamki obronne. Doskonałymi tego przykładami są grodzisko Birów wykorzystywane w okresie neolitu, brązu, żelaza i w średniowieczu oraz zamek Ogrodzieniec w Podzamczu (Muzolf, 1993; Bąk, Broda, Muzolf, 1993). Przez szereg lat urozmaicone pod względem morfologicznym pasmo Wyżyny stanowiło granicę między Śląskiem i Małopolską. Usytuowano tam strażnice i zamki obronne. Właściwości terenowo-obronne jeszcze raz wykorzystane zostały, zresztą bez większego sukcesu, przez Niemców w czasie II wojny światowej. Wzniesli oni na Wyżynie betonowe bunkry, polowe linie fortyfikacyjne i wykopali rowy przeciwczołgowe. Do rzeźby terenu musiano dopasować szlaki komunikacyjne. Część z nich, jak linia kolejowa CMK (Centralna Magistrala Kolejowa) zniszczyła jedno z najciekawszych obszarów Wyżyny Częstochowskiej w okolicy Góry Zborów. Kolejnym zagrożeniem może okazać się linia szybkiej kolei biegnącej przez Polskę z południa na północ Europy.

III. Wody

Wody Wyżyny Częstochowskiej podlegają silnej antropopresji. Działalność górniczo-przemysłowa wywołała zmiany w cyrkulacji wód podziemnych i w powierzchniowej sieci hydrograficznej. Szczególnie wyraźnie widać to na obszarze krasowym Olkusz-Zawiercie (Tyc, 1997). W wyniku drenażu górniczego w kopalniach rud cynku i ołowiu powstał lej depresyjny o zasięgu 350 km². Trwałe obniżenie zwierciadła wód podziemnych, przekraczające 30 m, spowodowało zanik wielu źródeł i części cieków powierzchniowych (Dynowska, 1983; Tyc, 1997). Notuje się także ucieczki wody z koryt rzecznych w podłoże (np. w Białej Przemszy), a powierzchniowe ujęcia wód powodują dodatkowo zmniejszenie odpływu rzek (Czaja, Jankowski, 1991).

Poważnym problemem jest jakość wód zanieczyszczanych zrzutami ścieków komunalnych i wód dołowych z kopalni „Pomorzany”. Na terenach użytkowanych rolniczo źródłem zanieczyszczeń wód podziemnych są niewłaściwie stosowane nawozy azotowe (Tyc, 1997). W obrębie

dolin rzecznych zaszły zmiany w przebiegu procesów fluwialnych związane z zabudową hydrotechniczną koryt i późniejszą likwidacją tych budowli.

IV. Klimat

Warunki klimatyczne Wyżyny Częstochowskiej i jej zachodniego sąsiedztwa są charakterystyczne dla klimatu umiarkowanego przejściowego tak, jak w całej Polsce, jednak można tam zauważyć także znaczne zróżnicowanie lokalne związane z urzeźbieniem terenu. Dotyczy to szczególnie charakterystyki anemologicznej strumieni powietrza w dolnych warstwach atmosfery, różnic termiki związanych m. in. z występowaniem kotlinowych obniżen, narażonych na inwersje termiczne i stagnowanie mgieł radiacyjnych, występowania stref nawalnych opadów i burz. Duże znaczenie dla jakości, niegdyś bardzo wysoko ocenianych, parametrów powietrza mają zanieczyszczenia przemysłowe. Poza takimi ośrodkami przemysłowymi, które od bardzo dawna zaznaczały się na mapie zanieczyszczeń jak: Bolesław, Zawiercie, Myszków, Częstochowa przybyły o wiele silniej oddziałujące – Huta „Katowice” i Koksownia „Przyjaźń”.

V. Gleby

Zróżnicowanie pokrywy glebowej na Wyżynie Częstochowskiej uwarunkowane jest głównie zmiennością podłoża. Na piaskach rozwijają się ubogie gleby bielicoziemne, na osadach pyłowych – gleby brunatnoziemne, natomiast na wychodniach wapieni i dolomitów występują, zróżnicowane pod względem żyzności płaty rędzin. Mady dolin rzecznych często zanieczyszczone są ściekami przemysłowymi, np. w dolinie Białej Przemszy poniżej Kluczy. W glebach tych przekroczone są normy zawartości metali ciężkich. Na terenach poeksploatacyjnych, gdzie pokrywa glebowa została zniszczona tworzą się nowe gleby antropogeniczne.

VI. Świat roślin i zwierząt

Szata roślinna Wyżyny jest całkowicie przekształcona. Lasy półnaturalne, którym towarzyszą sztuczne kultury leśne, są silnie odkształcone i w różnym stopniu uszkodzone (Celiński, Szczypek, Wika, 1991).

Rozwój górnictwa i przemysłu pociągnął za sobą intensywną eksploatację lasów. W okolicach Olkusza trzebież obszarów leśnych w XVI w. odbywała się na tak wielką skalę, że spowodowała degradację środowiska, choć zarazem przyczyniła się do powstania unikatowego w skali kraju obszaru, jakim jest Pustyni Błędowskiej (Alexandrowicz, 1962; Wika, 1990; Szczypek, Wika, 1984; Szczypek i in., 2001).

Tereny poeksploatacyjne stwarzają warunki dla rozwoju gatunków typowych dla różnych stadiów sukcesji i regeneracji biocenoz. Obserwowana w ostatnich latach poprawa stanu środowiska w zlewni Białej Przemszy sprawiła, że zregenerowała się roślinność szuwarowa i łąkowa, zamieszkuje w niej rzadkie gatunki ptaków wodno-błotnych, a w rzece żyją gatunki będące wskaźnikami czystych wód (Czylok, 1998).

VII. Krajobraz

Krajobraz jest swego rodzaju projekcją warunków przyrodniczych i działalności człowieka. Jeśli człowiek – gospodarz terenu podchodzi z szacunkiem do wartości krajobrazu, jest on odbierany jako atrakcyjne, spójne dzieło przyrody i kultury, jeśli nie – mamy do czynienia z dysharmonicznym zlepkiem elementów, w skrajnych przypadkach często robiącym nawet odstręczające wrażenie. W krajobrazie jurajskim zwraca się uwagę przede wszystkim na falistość rzeźby terenu, obecność białych ostańców, zieleni lasów sosnowych i buczyn, interesujących w formie zamków (Polichtówna, 1962; Bogdanowski, 1972). Wielu osobom całość jawi się wyjątkowo atrakcyjnie. Ale niestety nie wszędzie. Do elementów szpecących krajobraz należą wyeksponowane zabudowania o niskiej kulturze architektonicznej, a nawet całe sylwety miejscowości, czy osiedli lotniskowych, fatalne w odbiorze betonowe ogrodzenia, hale niektórych zakładów, magazynów i innych obiektów wielkogabarytowych, energetyczne słupy wysokiego i średniego napięcia, ażurowe stalowe wieże telefonii komórkowej. Źle odbierana jest górująca nad kuestą górnojurajską hałda żużli hutniczych Huty „Zawiercie”, naga i stale przemodelowywana w strefie przeróbki kruszywa.

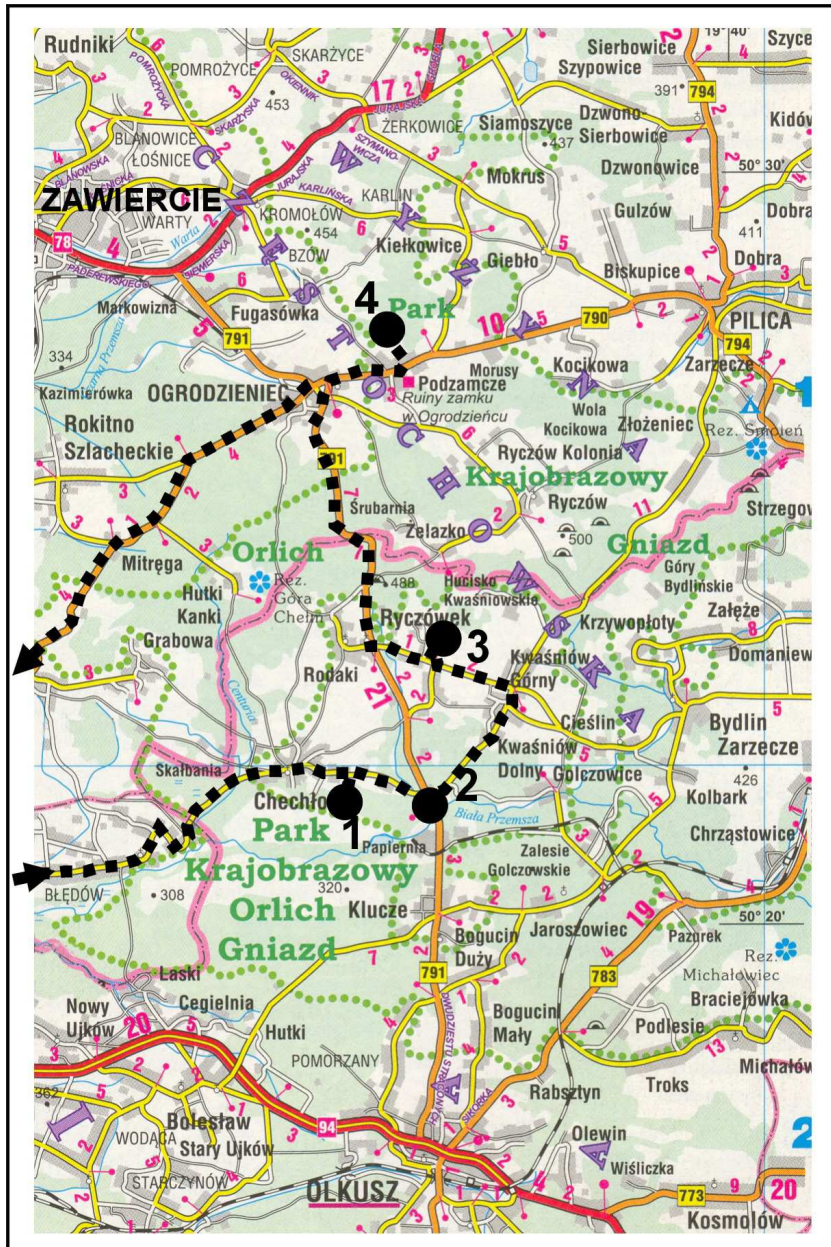
Wycieczka na Wyzynę Częstochowska

Trasa: Sosnowiec – Dąbrowa Górnicza – Będów – Chechło – Klucze
– Ryczówek – Ogrodzieniec – Podzamcze – Sosnowiec

Stanowisko 1 – Chechło – Pustynia Będowska

Pustynia Będowska, ze względu na swe wartości przyrodniczo-krajobrazowe uważana jest za unikatowy obszar w skali kraju, a także Europy Środkowej. Oprócz różnorodnych form wydmowych spotkać tam można wiele gatunków roślin, w tym gatunki chronione. Ten piaszczysty obszar położony jest między Będowem, Chechłem i Kluczami, po obu stronach Białej Przemszy. Rzeka dzieli Pustynię na dwie części – mniejszą północną i większą południową. Część północna jest monotonna, odznacza się deflacyjnym typem rzeźby, natomiast część południowa – bardziej

urozmaicona, nosi cechy rzeźby deflacyjno-akumulacyjnej z wieloma formami wydmowymi (Alexandrowicz, 1962; Szczypek i in., 2001).



Rys. 1. Położenie stanowisk obserwacyjnych na trasie wycieczki na Wyżynę Częstochowską, zorganizowanej w ramach VI Ogólnopolskiego Forum Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych.

Pustynia Błędowska, tak naprawdę jest wyłącznie nazwą własną, wprowadzoną do literatury w XIX w. przez geografa Wacława Nałkow-

skiego i określa fenomen krajobrazowy jakim był wówczas ten piaszczysty obszar. Pochodzenie krajobrazu pustynnego nie jest tam naturalne, a zatem nie jest to prawdziwa pustynia. Głównym czynnikiem sprawczym uruchomienia wędrowki piasków był człowiek.

W okresie preglacjalnym, a potem w plejstocenie podczas kolejnych zlodowaceń dawne doliny wyerodowne wcześniej w triasowych wapieniach i dolomitach, m.in. kopalna dolina pra-Przemszy, zostały wypełnione osadami piaszczysto-żwirowymi pochodzenia rzeczno-lodowcowego (Szczypek i in., 2001). W ten sposób ukształtowało się rozległe pole piasków, których miąższość sięga 45 m.

Rozwijający się intensywnie od XIII w. w okolicach Olkusza ośrodek górniczo-hutniczy srebra i ołowiu zużywał duże ilości drewna jako paliwo do wytopu metali oraz na obudowy szybów kopalnianych i sztolni. Bardzo szybko wycięto okoliczne lasy, a wypasy prowadzone na zrębach spowodowały zniszczenie cienkiej warstwy gleby. W efekcie tego odsłonięte zostały luźne piaski, które podlegały następnie procesom deflacyjnym. Zaczął kształtować się krajobraz pustynny (Czyłok i in., 1998; Szczypek i in., 2001). W owym czasie uruchomienie tak wielkiego pola piasków miało charakter prawdziwej klęski ekologicznej (Czyłok, 1998).

Obecnie Pustynia intensywnie zarasta. Paradoxem jest, że człowiek, który przyczynił się do jej powstania spowodował również zanik pustynnego krajobrazu. Od lat 60-tych XX w., w celu utrwalenia lotnych piasków, wprowadzono tam wierzbę kaspijską i wierzbę piaskową, które wraz z wkraczającą samoistnie sosną zwyczajną, czy pionierską brzozą brodawkowatą stopniowo opanowują obszar Pustyni Błędownskiej, tworząc zbiorowiska o charakterze zarośli. Sztucznych nasadzeń zaniechano dopiero w 1994 r. Rozległe niegdyś, nagie powierzchnie piaszczyste z różnymi formami wydm śródlądowych są obecnie ograniczone do niewielkich płatów. Obszary czynnych pól deflacyjnych, bardzo się skurczyły, a te które jeszcze ocalały zarastają roślinnością psammofilną (Szczypek i in., 2001).

Obecnie najintensywniejszym procesem morfologicznym kształującym współczesną rzeźbę Pustyni Błędownskiej i tereny jej sąsiedztwa jest uaktywnienie i ekshumacja kopalnych form cyrkulacji krasowej (Tyc, 1997).

W ostatnich 10 latach podjęto działania, które mają na celu ratowanie krajobrazu Pustyni Błędownskiej. Cały obszar Pustyni został zgłoszony do Europejskiej Sieci Ekologicznej NATURA 2000, a najcenniejszy

przyrodniczo fragment południowej części o powierzchni 684 ha objęty jest od 1995 r. specjalną ochroną w formie użytku ekologicznego.

Stanowisko 2 – Klucze – dolina Białej Przemszy

Dolina Białej Przemszy i jej dopływu Białej były przez dziesiątki lat strefą zrzutu ścieków z Zakładów Papierniczych w Kluczach. Do 1976 r. ścieki po produkcji celulozy, tzw. ługi lignosulfonowe, odprowadzono bezpośrednio do Białej Przemszy i Białej, powodując katastrofalną degradację ich wód. Na skutek uruchomienia w połowie lat 70-tych XX w. procesu odwadniania kopalni "Pomorzany", wody skażone ługami zaczęły dopływać do jej wyrobisk. Ługi te odprowadzono także bezpośrednio w piaski Pustyni Błędowskiej (Sprawozdanie Zarządu, 1994). Zaprzestanie produkcji celulozy w Kluczach i budowa oczyszczalni ścieków sprawiły, że Biała zaczęła się samooczyszczać. Samoregeneracji podlegają również biocenozy na odcinku Białej Przemszy między ujściem Centurii i ujściem Białej (Czylok, 1998).

Aktywność górniczo-przemysłowa w dorzeczu Przemszy zapisała się także w cechach geochemicznych osadów rzecznych. W aluwiach pozakorytowych występuje bardzo wysoka koncentracja metali ciężkich – cynku, ołowiu i kadmu, o 1-2 rzędy wielkości wyższa niż w osadach reprezentujących przedindustrialne tło geochemiczne (Klimek, 1993).

W następstwie zmian w systemie cyrkulacji wód podziemnych, związanych z rozpoczęciem eksploatacji w kopalni „Pomorzany”, w dolinie Białej Przemszy nastąpiła bardzo intensywna ekshumacja paleo-krasu i rozwój form zapadliskowych (Tyc, 1997).

Stanowisko 3 – Ryczówek – źródło

Źródło krasowe w Ryczówku oraz inne źródła tej okolicy odwadniają górną część zlewni Białej Przemszy i najwyższą część Pasma Smoleńsko-Niegowonickiego. Obserwowane na stanowisku źródło jest podzboczowe, o wydajności około 12 l/s, a wodonoścem dłań są wapienie górnajurajskie (Dynowska, 1983). Reżim źródła ma charakter roztopowo-deszczowy (Tyc, 1997). Źródło znajdujące się w centrum wsi jest użytkowane, dlatego wypływ ujęto w betonowe obudowy, nisza źródłana jest niestety zaśmiecana i dość mocno zarasta.

Fragment zlewni Białej Przemszy w okolicach Ryczówka to w dużej mierze tereny z małymi gospodarstwami rolnymi, stąd źródło znajduje się pod wpływem oddziaływania ekstensywnego rolnictwa chłopskiego i gospodarstw wiejskich. Zanieczyszczane jest ono ściekami gospodarskimi i

gnojowicą, które często trafiają bezpośrednio do gruntu lub cieków powierzchniowych. Ponadto odnotowuje się negatywne dla wód podziemnych skutki jesiennego wysiewania nawozów azotowych (Tyc, 1997).

Sięgający po okolice Ryczówka lej depresyjny, związany z olkuskim górnictwem rud cynku i ołowiu, spowodował obniżenie zwierciadła wód podziemnych, w efekcie czego wiele okolicznych źródeł zanikło (Tyc, 1997).

Stanowisko 4 – Podzamcze – Góra Birów

Góra Birów, położona na północ od Podzamcza, jest jednym z najciekawszych miejsc na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, choć stale jeszcze zbyt mało znanym. Dla przybliżenia jej walorów przyrodniczych i historycznych urządzono w okolicy ścieżkę dydaktyczną prezentującą elementy rzeźby terenu, świat roślin i zwierząt oraz dzieje wieloetapowego osadnictwa ludzkiego – datującego się w tym miejscu już od paleolitu. Skaliste, naturalnie obronne wzgórze, mimo że usytuowane w obrębie rozległego obniżenia należącego do systemu dolinnego dorzecza Krztyni, kulminacją sięga ponad sąsiednią wierzchowinę. Dzięki temu, wyglądające niepozornie z dalszej odległości wzniesienie, doskonale zabezpieczało przed niepożądanym wzrokiem obcych wpisane weń grodzisko. Pozwalało jednocześnie jego załodze na daleką obserwację terenu. Z Birowa widać dawne, ważne pobliskie grodziska, zamki, dostrzegalnie i punkty sygnalizacyjne, m.in.: Rzędkowice, Słupsko, Zborów, Smoleń, Ryczów, Podzamcze. Także współcześnie – obok wieży zamkowej w Podzamczu - jest to jeden z najlepszych punktów obserwacyjnych w okolicy. Z tarasów widokowych, usytuowanych w północno-zachodniej i północnej części wzgórza widoczne są, przy sprzyjających warunkach, wymienione już obiekty, a także: Jasna Góra, Góra św. Doroły w Będzinie, Pasma Przedborskie, sylwety kilku okolicznych miejscowości, w tym najbliższej położonego – Podzamcza, Huta „Zawiercie” i inne zakłady przemysłowe m. in. konurbacji górnośląskiej. Patrząc stąd można analizować zagadnienia osadnictwa, użytkowanie terenu i skład gatunkowy lasów, na które wpływały i wpływają: rzeźba terenu, obecność surowców mineralnych, zasobność obszaru w wodę, typy gleb i ich urodzajność. Można obrazowo wyjaśnić np. zjawisko występowania wód artezyjskich w obrębie monokliny śląsko-krakowskiej w okolicach Zawiercia i Myszkowa, a także problematykę przeobrażania krajobrazu, pokazując fragmenty krajobrazu harmonijnie kształtowanego przez wiolecica i krajobrazu zdegradowanego. Obok malowniczych wzgórz poro-

śniętych lasem i powierzchni pól, wśród których bieleją wapienne ostańce, widać hałdę hutniczą wieńczącą kuestę górnojurajską nad Zawierciem, ażurowe kikuty masztów i słupów telekomunikacyjnych i energetycznych oraz pajęczynę napowietrznych przewodów elektrycznych. Ocenić można wątpliwy urok architektury wiejskiej II połowy XX w., ale w części także i współczesnej, sylwet miejscowości ogołoconych z drzew (gubiących przecież corocznie liście, a ich sprzątanie to dodatkowa praca), otoczonych za to okazałymi, prefabrykowanymi, betonowymi murami. Chyba właśnie to miejsce jest szczególnie predestynowane do rozważań nad kulturą kształtowania wizualnego „perły krajobrazu polskiego” – Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

LITERATURA

- Alexandrowicz Z., 1962: *Piaski i formy wydmowe Pustyni Błędowskiej*. Ochrona Przyrody, Nr 28, PAN, Kraków, s. 227-254.
- Bąk K., Broda M., Muzolf B., (red.) 1993: *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Podzamczu i okolicach*. ZJPK woj. katowickiego, Dąbrowa Górnicza.
- Błaszak M., 1973: *Ochrona form krasowych w północnej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej*. Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej PAN, T. II, Kraków, s. 169-191.
- Bogdanowski J., 1972: *Studium wartości krajobrazowych Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej*. Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej, PAN, T. I, Kraków, s. 173-210.
- Celiński F., Szczypek T., Wika T., 1991: *Waloryzacja szaty leśnej województwa katowickiego na tle przeobrażeń niektórych elementów środowiska geograficznego*. [w:] *Zmiany środowiska geograficznego w warunkach silnej antropopresji (wybrane zagadnienia cz.3)*, Sosnowiec, s. 1-43.
- Cyrek K., 2004: *Początki zasiedlania środkowej części Jury Polskiej na tle zmian środowiska przyrodniczego (od zlodowacenia odrzańskiego po interglacjał eemski)*. [w:] J. Partyka (red.) *Zróźnicowanie i przemiany środowiska przyrodniczo-kulturowego Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej*, T. 2, *Kultura*, OPN, ZPKWŚI, WNoZ UŚ, ISiEZ PAN, KOP PAN, Ojców, s. 1-18.
- Czaja S., Jankowski A.T, 1991: *Zmienność elementów bilansu wodnego*. [w:] *Zmiany środowiska geograficznego w warunkach silnej antropopresji (wybrane zagadnienia cz.2)*, *Zmiany stosunków wodnych w regionie górnośląskim*, Sosnowiec, s. 57-108.
- Czeppe Z., red. 1972: *Wartości środowiska przyrodniczego Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej i zagadnienia jego ochrony*. Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej, PAN, T. I, Kraków, s. 1-386.
- Czyłok A., 1998: *Wybrane aspekty bioróżnorodności na obszarze Wyżyny Śląskiej i terenach przyległych*. 47 Zjazd PTG, Geografia w kształtowaniu i ochronie środowiska oraz transformacji gospodarczej regionu górnośląskiego, Obrady plenarne, Sosnowiec, s. 51-56.

- Czylok A., Rahmonow O., Rzętała M., Tyc A., 1998: *Antropogeniczne przekształcenia krajobrazu w regionach eksploatacji rud cynku i ołowiu oraz piasków podsadzkowych*. 47 Zjazd PTG, Geografia w kształtowaniu i ochronie środowiska oraz transformacji gospodarczej regiony górnośląskiego. Przewodnik sesji terenowych. Sosnowiec, s. 7-32.
- Dulias R., Hibszer A., 2004: *Województwo śląskie. Przyroda, gospodarka, dziedzictwo kulturowe*. Kubajak.
- Dynowska I., 1983: *Źródła Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej i Miechowskiej*. Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej, PAN, T. XI, Kraków, s. 1-243.
- Foltyn E.M., Foltyn E., Waga J.M., 1992: *Materiały archeologiczne z okolic Kroczyca, woj. częstochowskie*. Sprawozdania Archeologiczne, T. XLIV, Kraków s. 9-29.
- Kaczanowski P., Kozłowski J.K., 2003: *Najdawniejsze dzieje ziem polskich*. [w:] *Wielka Historia Polski*, T. I, Cz. I, Wyd. Fogra, Kraków, s. 15-331.
- Klimek K., 1993: *Środowisko sedymentacji antropogennych osadów pozakorytowych w dolinach Przemszy i Wisły Śląskiej*. Georama, 1, Sosnowiec, s. 3-15.
- Kozłowski S., 1972: *Surowce mineralne Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej*. Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej, PAN, T. I, Kraków, s. 79-172.
- Muzolf B., 1993: *Kompleks osadniczy w rejonie Góry Birów w m. Podzamcze, gm. Ogrodzieniec*. III Sympozjum Jurajskie, ZJPK, Dąbrowa Górnicza, s. 35-49.
- Polichtówna J., 1962: *Ostańce Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, ich geneza i znaczenie w krajobrazie*. Ochrona Przyrody, Nr 28, PAN, Kraków, s. 255-284.
- Radwan M., 1962: *Rudy, kuźnice i huty żelaza w Polsce*. Wyd. Naukowo-Techniczne, Warszawa, s. 1-270.
- Sprawozdanie Zarządu Porozumienia Gmin "Szansa Białej Przemszy" za okres od 29.7.92 do 31.3.94. "Zielone Brygady. Pismo Ekologów" nr 5 (59), Maj '94
- Szczypek T., Wika S., 1984: *Wpływ wiatru i działalności człowieka na krajobraz Pustyni Błędownskiej*. Wszechświat, 85,6.
- Szczypek T., Wika S., Czylok A., Rahmonow O., Wach J., 2001: *Pustynia Błędownska fenomen polskiego krajobrazu*. Kubajak. s. 1-72.
- Tyc A., 1997: *Wpływ antropopresji na procesy krasowe Wyżyny Śląsko-Krakowskiej na przykładzie obszaru Olkusz-Zawiercie*. Kras i Speleologia, nr specjalny 2, Wyd. UŚ, Katowice. s. 1-176.
- Wika S., 1990: *Szata roślinna Olkuskiego Okręgu Rudnego*. Zesz. Nauk. AGH, Sozologia i Sozotechnika, 32, Kraków.